

ESTEZET

L. dz. 847/42

New York, dn. 8.VII.42

Kopia

847

Raport Organizacyjny

za miesiąc marzec - maj, 1942.

I. Schemat organizacyjny.

1. Centrala Ekspozytury

a/ Wydział studjów.

Na mocy rozkazu Z-cy Szefa Sztabu N.W. podczas pobytu w Stanach, zostało zorganizowane z dniem 1.IV. Biuro Studjów Geopolitycznych prof. Jędrzejewskiego. Tymczasowe wytyczne Z-cy Szefa Sztabu N.W. w sprawie organizacji i funkcjonowania Biura Studjów przedstawiłem za L. 311/42 z dn. 30.III.42. W związku z wyrażonym w cytowanej instrukcji rozkazem przekazania do Biura Studjów Dr. Józefa Lichtensztula, zaważowałem referat ukraiński i rosyjski. Na okres przejściowy Dr. Lichtensztul zgłosił się opracowywać przynajmniej raz na tydzień w godzinach pozabiurowych raport prasowy rosyjski i ukraiński i załatwiać najpilniejsze sprawy referatu, - do czasu znalezienia odpowiedniego referenta, za dodatkowym wynagrodzeniem.

W myśl instrukcji Z-cy Szefa Sztabu prof. Jędrzejewski ma pełnić nadal funkcje referenta bałtyckiego Ekspozytury. Niestety w miesiącu kwietniu i maju dostarczył tylko jednego raportu litewskiego. Tkaczy się brakiem referenta prasowego litewskiego i zajęciami. W sprawie tej przedstawiłem meldunek Szefowi Oddziału.

S. Szwerdszarf /No. 5018/ przestał opracowywać z dniem 1.V.42 referat z prasy żydowskiej. Dokonywał tego niedbale i w spóźnionych terminach. Złapałem go, iż celowo pomijał informacje nieprzyjemne dla Żydów. Pozostawiam go jednakże na wykazie informatorów, gdyż od czasu do czasu /b. rzadko/ przynosi informacje. Aczkolwiek nie jestem specjalnie zainteresowany prasą żydowską, niemniej poszukuję referenta /poza biurem Ekspozytury/ ^{któryby} zestawiał co 2 tygodnie prasę żydowską. Ze strony Ambasady /ref. prasowy Bestermann/ wystąpiono z tą prośbą.

A. Lowczyk została ostatecznie zwolniona z dniem 1.IV. wyrównano jej zaległe wynagrodzenie i odebrano deklarację, iż nie rości sobie żadnych pretensji. Czynione są poszukiwania za osobą zasługującą na zaufanie, któraby mogła zestawiać raport prasowy litewski, lub chociażby robić z niej wyciągi i tłumaczenia. Prof. Jędrzejewski nie zna bowiem języka litewskiego a o ile mi wiadomo nie zna go również i Sworakowski.

Co do Sworakowskiego, przeznaczony on jest w myśl wytycznych ppłk. Mitkiewicza do Biura Prof. Jędrzejewskiego. Odnosnie kosztów podróży p.płk. Mitkiewicz zdecydował, iż można pokryć jedynie jego koszty podróży, za rodzinę winien zapłacić sam. W tej sprawie wystosowano do niego zapytanie i otrzymano wyjaśnienie, iż nie jest w stanie pokryć sam kosztów podróży /depesza Ekspozytury L. 419 z dn. 22-go kwietnia/. Sprawa pokrycia kosztów podróży jest nadal zawikłana, tymbardziej, iż mamy wobec Sworakowskiego pewne zobowiązania moralne /miał posadę i otrzymał wizę/.

Stan sprawy Sworakowskiego meldowałem każdorazowo depeszami.

Ogółem schemat organizacyjny Wydziału Studiów przedstawia się następująco:

Szef Wydziału Studiów - vacat. Kieruje Wydziałem Studiów bezpośrednio ja.

Referent Prasowy i amerykański - Dr. L. Bođenski

Referent Polski - Dr. F. Pawliszak

Ref. niemiecki - Jerzy Tępa

Ref. Czeski i słowacki - Karol Dębowski

Ref. litewski - prof. Jędrzejewski

Ref. rosyjski i ukraiński - vacat /najpilniejsze sprawy załatwia referent Biura Studiów Dr. Lichtensztul w godz. poza-biurowych./

b/ Wydział Wywiadowczy.

Z dniem 25-go maja, 1942 zameldował się w New Yorku kpt. Schmidt, Henryk, zaś z dniem 18-go maja, por. Czaykowski, Włodzimierz.

Przewidywany zakres działania Wydz. Wyw.:

Szef Wydz. Wyw.: Kpt. Schmidt /pseudonim/ Hudson
kierownictwo, sprawy organizacyjne, sprawy Wyw. i K.W. ponadto załatwianie bezpośrednio spraw Wyw. i K.W. w New Yorku i okolicy wobec likwidacji placówki Nowojorskiej No. 3 - patrz niżej

Referent: por. Czaykowski Włodzimierz, pseudonim Pasza
/bezpośredni kontakt z Amerykanami i Anglikami, opracowanie, tłumaczenie i ewidencjonowanie materiałów dla Anglików i Amerykanów/.

Do pomocy: Siwek

Maszynistka: Przewidywana p. Musiakówna Wanda z D-twa.W.P. w Kanadzie, zaufana i znająca dobrze język angielski.

Tak wobec braku miejsca jak też i dla usunięcia Wydz. Wyw. z obserwacji - zwłaszcza emigracji po-wrzesniowej, oraz dla bliższego nawiązania kontaktu z Amerykanami Wydz. Wyw. zostanie umieszczony w tymże budynku, gdzie mieści się biuro łącznikowe Donovana, /Dulles/ - 630 Fifth Avenue. Mimo drogiego czynszu /\$150/ i konieczności zakupu inwentarza biurowego /około \$350/ zmuszony byłem z podanych wyżej przyczyn umieścić Wydz. Wyw. na zewnątrz, rokuję sobie nadzieję iż bliskość biur zacieśni współpracę służbową i towarzyską z Amerykanami i Anglikami.

W okresie sprawozdawczym zmuszony byłem dość często ściągać do New Yorku por. Piotrowskiego dla bezpośredniego załatwiania spraw Wyw. na miejscu. Po zorganizowaniu Wydz. Wyw. por. Piotrowski poświęci więcej czasu swej placówce i załatwianiu spraw Ekspozytury w Washingtonie, której ilość znacznie wzrosła.

c/ Wydział administracyjny, - kierownik - p. S. Sławik

Z dniem 18-go maja, b.r. zameldował się p. Michał Pilarski /pseudonim: Jadwiga/. Niestety nie mogłem mu powierzyć żadnej poważniejszej funkcji wobec kompletnej nieznamomości języka angielskiego i innych języków w Ekspozyturze potrzebnych, /poza francuskim - który znów nam nie jest potrzebny/ która wyklucza powierzenie mu jakiegokolwiek stanowiska tak w terenie, jak też i Wydz. Studjów. Ponadto jego sposób życia i gadatliwość nie zapowiadają, by mógł wywiązać się z poważniejszych obowiązków. Otrzymał referat szyfrowy, ponadto będzie w przyszłości załatwiał sprawy administracyjne zamówień rządowych.

Pozatem Wydz. Administracyjny - bez zmian.

d/ Biuro Studjów Prof. Jędrzejewskiego - związane z Ekspozyturą jedynie administracyjnie. Szczegóły w meldunku L. 311/42 z dn. 30.III.42 r. Adres biura: 113 East 64 Street, New York City. Tel. Reg. 4-7261.

Staży personel biura: Dr. Lichtensztul, Józef /życiorys przekazany poprzednio Centrali/ Dr. Lichtensztul pełni pozatem rolę stażego łącznika do Ekspozytury.

Natalja Modzelewska - maszynistka i tłumaczka /życiorys w załączeniu/ zał. No. 1

2. Placówki.

Placówka "MANDAN" - Detroit /nowa placówka/. Kierownik "Peowiak". Meldowane w ubiegłym raporcie org. /str. 2 i 3, pkt.II 1/ zamiary odnośnie uruchomienia agencji konsularnej w Detroit /podległej Konsulatu w Pittsburghu/ z Żarskim na czele, co dałoby podstawy do stworzenia placówki "Estezet" tamże, doznały w okresie sprawozdawczym komplikacji. P. Premier w czasie pobytu w Stanach zdecydował stworzenie w Detroit nie agencji a Konsulatu z p. Angermanem na czele. Wkrótce potem p. Angerman zachorował ciężko i musiał się poddać amputacji nogi. Jest prawdopodobne, iż nie będzie on mógł objąć placówki przed listopadem b.r. a może wogóle stan zdrowia nie pozwoli mu na jej objęcie. W związku z tem powróciłem do koncepcji popierania

stworzenia agencji, tembardziej, iż p. Ambasador przychylił się do koncepcji agencji a dążył do tego usilnie p. Konsul Sztark licząc się, iż w razie stworzenia agencji - okręg detroicki pozostanie przy nim. W związku z powyższym Żarski z dniem 1.V. przeniósł się do Detroit, wynajmując lokal na agencję i ogłosił oficjalnie funkcjonowanie agencji. Niestety agencja nie mogła rozpocząć normalnej pracy, nie przyznano jej budżetu, który miał mieć projektowany Konsulat w Detroit /aczkolwiek p. Angerman pobiera pensję konsula/, nie przydzielono maszynistki i właściwie nie udzielono żadnej pomocy. Na Żarskiego zważyło się moc roboty konsularnej i propagandowej, tak że mógł on minimalnie poświęcić czasu na organizację placówki, której wstępne rezultaty org. za maj są prawie żadne. W bieżącej pracy Peowiak dobrze rozpracował Kongres Słowiański, który się odbył w Detroit w dn. 25 i 26.IV.br. i dał dużo materjału.

Przewiduję do pomocy Żarskiemu Leśniewicza. Liczę że wówczas praca na tej placówce ruszy.

Do dn. 30.V. Peowiak był również formalnym kierownikiem placówki w Pittsburghu /dawny No. 1, nowa nazwa "Magellan"/, dokąd od czasu do czasu dojeżdżał. Od dn. 1.VI. pełni jedynie obowiązki kier. placówki "Mandan".

Placówka "Magellan" /dawna placówka No. 1/ - kierownik formalny od 30.V. Peowiak, - faktycznie od 1.V. Rembowski. Rembowski przejął z dn. 1.VI b.r. również faktyczne kierownictwo placówki.

Praca na placówce była o tyle utrudniona, iż Peowiak przebywał wielokrotnie w Detroit, Rembowski miał zaś dużo zajęć konsularnych pozostałych z okresu, gdy miał za zadanie przede wszystkim odciążać Peowiaka. Naogół Rembowski daje sobie radę, jest b. inteligentny i dobrze pisze i referuje. Niestety jest zgorzkniały, cierpi na kompleks pokrzywdzenia, ma ciężkie warunki rodzinne i nie umie podtrzymać stosunków z ludźmi.

Placówka "Mackenzie" - /dawniej plac. No. 2/ - Bez zmian. Ojciec dzieli się od czasu do czasu drobnymi informacjami z terenu Buffalo i ze sfer swego zawodu. Nie udało się niestety uzyskać godziny na jednej z miejscowych stacji radiowych, bowiem władze tutejsze dążą raczej do ograniczenia obcojęzycznych audycji. W związku z tem nie mogłem ustawić wytypowanego eksponenta przy redakcji nowej polskiej audycji. Obecnie zachodzą pewne możliwości ustawienia placówki przy ewent. agencji konsularnej w Buffalo. Jest taki zamiar a mem zdaniem jakiegokolwiek przedstawicielstwo oficjalne jest w Buffalo niezbędne ze względu na siłę tamtejszej Polonji.

Mimo nikłych rezultatów nie zamierzam jeszcze na razie likwidować placówki "Mackenzie", uczynię to dopiero w razie uplasowania tam stałego eksponenta. Obecnie w razie potrzeby mogę udzielać drobnych zadań i wykorzystywać posiadane przez ojca informacje miejscowe.

Placówka "Magdalen"/dawniej 5/ - Tabaszniestety nie wyjechał do Płd. Ameryki. Ograniczenia handlu z płd. Ameryką, trudności zdobycia miejsca na towar na statkach idących do płd. Ameryki oraz konieczność uzyskiwania licencji na każdy przedmiot eksportowany uniemożliwiają nietylko firmom cudzoziemskim ale nawet i firmom amerykańskim normalny handel z płd. Ameryką.

W związku z powyższem Tabasz nie miał na tyle spraw handlowych i interesów, by opłacało mu się wyjeżdżać do Płd. Ameryki. Wyjazd został chwilowo wstrzymany. Staram się obecnie, by uzyskać dla Tabasza licencje na eksport kilku zamówień, które umożliwiłyby Tabaszowi dochodową egzystencję jego firmy w New Yorku oraz opłaciły i usprawiedliwiły pobyt w Ameryce Płd. Sprawa jest jednak dla mnie b. delikatna /żeby nie być poświadczonym, iż mam w tym jakiś interes osobisty/, ponadto współpraca z Amerykanami odnośnie Ameryki Południowej rozwija się b. powoli, a nawiązane kontakty nie są tak bliskie, by pozwalały na szczere postawienie tej kwestji.

Tabasza zatrzymują nadal, jako placówkę w nadziei użycia go, jego możliwości i pokrywki na terenie Płd. Ameryki. W okresie sprawozdawczym był mi informacyjnie użyteczny w kilku drobnych sprawach.

Placówka "Magog" - /dawniej placówka No. 6/ Washington. Kierownik Peters - pracuje zupełnie dobrze. Peters rozbudowuje swe znajomości w kołach oficerskich, stosunek jego do Wydziału "Psychological Warfare Branch" został dobrze rozbudowany o czym Centrali meldowałem. Peters nadzoruje pracę placówki No. 8. Ponadto Petera załatwia wszystkie sprawy Ekspozytury w Washingtonie, które mnożą się z każdym miesiącem. Wobec zaangażowania od l.v. btm.rez. Rosena jako pracownika kontraktowego Attachatu, został odciążony od pracy szyfrowej i innych zajęć w Attachacie. Co do innych jego kontaktów to w okresie sprawozdawczym sytuacja nie zmieniła się na lepsze. Zresztą nie dążę specjalnie do uzyskiwania informacji z tych źródeł, gdyż wobec dokładnej znajomości sytuacji Petersa przez te koła, wiadomości byłyby bądź inspirowane, bądź połowiczne. Peters zresztą zdobył sobie nowe kontakty dość cenne i jest b. zajęty bieżącymi sprawami Ekspozytury na terenie Waszyngtongim. Niestety zmuszony byłem w okresie sprawozdawczym ściągać go dość często do New Yorku do pomocy. Z chwilą zorganizowania wydz. wyw. będzie on przebywał stale w Washingtonie i będzie mógł poświęcić się wyłącznie pracy na tym terenie.

Placówka "Mackay" - /dawniej placówka No. 7/ - Chicago. Kierownik - Antoni Nowakowski. Nowakowski nadspodziewanie szybko zapoznał się z terenem i nawiązał dużo pożytecznych stosunków w środowiskach polskich i czeskich. Rozpoczął nawiązywanie kontaktów litewskich. Zapoznał się bliżej ze sferami kierowniczymi akcji kongresu słowiańskiego. Z Gen. Konsulem Ripą jest w stosunkach bliskich, cieszy się jego zaufaniem, jako dawny znajomy. Pokrywkowe funkcje Nowakowskiego w Konsulacie zlecone przez p. Ripę ułatwiają mu znajomości i kontakty. Ogółem placówka zapowiada się zupełnie dobrze i rokuje nadzieje. Informatorów placówki "Mackay" podam w następnym raporcie organizacyjnym. Załączam instrukcje dla placówki "Mackay" /zał.No. 9/

Placówka "Madame" /dawna placówka No. 8/ - Washington. W trakcie wizyty Naczelnego Wodza - kierownik placówki Dąbrowski otrzymał urząd stanowisko sekretarza Ambasady. Ze swej strony popierałem również kandydaturę pragnąc mieć więcej życzliwych ludzi w składzie Ambasady. Stanowisko w Ambasadzie przejął Dąbrowski z dniem 1.IV. b.r. Placówkę przejął wobec tego z dn. 15.IV. b.r. informator No. 5015 pseudo Karpinski. Współpracował on z Dąbrowskim jako jego dawny przyjaciel i współlokator. Z racji swych zajęć dziennikarskich i wydawnictw biuletynu "Foreign Correspondence" jest cennym "nabytkiem" i udziela wartościowych i ciekawych wiadomości z terenu Washingtonu. Jest pod

pewnego rodzaju kierownictwem Petersa.

Placówka Salvador /dawna placówka No. 9/ - kierownik "Steffal" Buenos Aires. Placówka naogół rozwijała się nadal, rozbudowała swe podplacówki, które zasadniczo traktuje jako placówki samodzielne pod kierownictwem Steffala. Sytuacja pokrywkowa Steffala nie zmieniała się niestety, na korzyść. Kwestja zamianowania go Attaché Wojskowym projektowana przez p.płk. Mitkiewicza nie doszła do skutku.

Steffal naogół wykazuje energję i przedsiębiorczość, jednak - jak to poprzednio meldowałem - jest nerwowy, przeczulony i nierówny. Przechodzi szybko ze stanu entuzjazmu i energii do depresji i pesymizmu. Nie znam go osobiście ale wydaje mi się, iż nie umie podtrzymywać stosunków z ludźmi, nie ma "delikatnych chodów". Typowym przykładem jest jego konflikt z konsulem Mazurkiewiczem, o czym meldowałem swego czasu do Centrali. Na moje polecenie i przy pośrednictwie p. Min. Arciszewskiego konflikt został załagodzony. Steffal nawiązał dość dobre stosunki z Anglikami, wydaje się jednak iż Anglicy więcej cenią współpracę z Paciorkowskim. Współpracę z Amerykanami niestety w terenie nie nawiązał. Głównymi trudnościami Steffala jest sprawa przekazywania poczty, którą poselstwa i konsulaty nie chcą mu rzekomo przekazywać i sprawa pokrywek dla niego i placówki w Brazylii. Funkcje kancelaryjne u Steffala pełni Stempowski, Jeremi - pseudonim Junosza /życiorys zał. No. 2 /

Zakładam instrukcje i zadania dla placówki Salvador /zał. No. 10/
x/
Sieć podplacówek "Salvadoru" jest następująca:

"Sabanilla" - Rio de Janeiro, kierownik Szulc, Jan - pseudonim - Jankowski, No. 5153. Życiorys w załączeniu, zał. No. 3
Placówkę tą traktuję tylko jako prowizorycznie podległą "Salvadorowi" licząc się, iż przejmie ją w przyszłości por. Pawłowicz. Jankowski zapowiada się nieźle, nauczył się po portugalsku, posiada pewne przygotowanie fachowe. Niestety brak mu jakiegokolwiek pokrywki. Sprawa ta jest na dobrej drodze. Steffal w czasie pobytu w czerwcu i lipcu, b.r. w Rio de Janeiro częściowo tą sprawę uregulował. Zamelduję o niej w następnym raporcie org. Podam w nim również kontakty "Sabanilli".

"Sinalca" - Santiago de Chile, kierownik Stanisławski, Wiktor - pseudo Rolski, Michał. No. 5154. Życiorys w załączeniu Zał. No. 4
Rolski jest uchodźcą i pracuje w naszym poselstwie jako maszynista. Ma dość rozgałęzione stosunki będąc korespondentem kilku pism. Zna dobrze i z dawna teren. Zapowiada się dobrze, Poseł w Santiago de Chile jest o zaangażowaniu Rolskiego poinformowany i wyraził na to swą pełną zgodę.

Uwaga: x/ W poprzednim raporcie org. podplacówka w Rio de Janeiro traktowana była tylko jako osoba informatora No. 5153. Obecnie traktuję go jako kierownika placówki "Sabanilla".

Placówka w Sao Paulo, - rtm. S.S. Hamulinski Stanisław - zlikwidowana wobec zwolnienia Hamulinskiego. Jankowski jest w toku uplasowania informatora na jego miejsce.

Dawna placówka No. 3 - New York. - Zlikwidowana z dniem 1.V.42. z przyczyn przedstawionych w poprzednim raporcie org. Z obu członkami placówki Eugenjuszem i Tomaszem, podtrzymuje nadal kontakt i opłacam ich jedynie w miarę wykonywania zleconych zadań. W ten zresztą sposób polecił ich traktować p. pżk. Mitkiewicz w czasie swego pobytu w Stanach Zjednoczonych. Eugenjusz i Tomasz są na wykazie informatorów /pkt.II niniejszego raportu No. 5021, i No. 5022/. Proszę o spowodowanie skreślenie obu z wykazu oficerów wzgl. szeregowych w dyspozycji Szefa Oddziału II /o ile tam zostali zamieszczeni/ wyraźnie ich bowiem o tem uprzedzałem w okresie gdy praca ich była niedbąca, oraz podkreśliłem zwolnienie ze służby wojskowej likwidując placówkę. Obowiązki placówki Nowo-Yorskiej przejmie wydział wywiadowczy /kpt. Schmidt/ po zorganizowaniu wydz. wyw.

II. Sieć informatorów.

Centrala Ekspozytury.

Uwaga: Szereg kontaktów informacyjnych towarzyskich /głównie litewskich/ podtrzymywanych było przez prof. Jędrzejewskiego. Umieszczam ich poniżej osobno. Kontakty podtrzymywane bezpośrednio przez Ekspozyturę:

No. 5004, No. 5017, 5018

Nowe kontakty:

No. 5019 - Wład. Radziwiż - życiorys w załączeniu, Zał. No. 5
 No. 5020 - Sidor Rey - lat około 35, zam. New York, 537 West End Ave. Pochodzi z Małopolski. Jest radykalnie lewicowym dziennikarzem i słabym literatem. Jeszcze w Polsce pozostawał w kontaktach z grupami lewicowymi. Obecnie pracuje /pół dnia/ w Common Council of American Unity w New Yorku, gdzie referuje sprawy polskie. Posiada doskonałą znajomość ruchu robotniczego w Stanach Zjednoczonych. Posiada również dobre kontakty w tym ruchu, jako człowiek zaufania Pisuje do tygodnika "Głos Ludowy" /komunistyczny/.

No. 5021 - Eugenjusz - życiorys przekazany Centrali.

No. 5022 - Tomasz - życiorys przekazany Centrali.

~~No. 5016 - Szwedzki szpieg /zwolniony, opuszczony, jako kradzieżnik punkto i /centrala eksp. /~~

Kontakty prof. Jędrzejewskiego:

Inf.: 5001, 5002, 5003, 5004, 5005, 5006, 5008, 5009, 5010, 5011, 5014 Czy były przez prof. Jędrzejewskiego podtrzymywane kontakty z powyższymi informatorami niewiadomo mi. W razie potrzeby Ekspozytura ma możliwość korzystania z kontaktów prof. Jędrzejewskiego - z niektórymi za jego pośrednictwem a niektórymi bezpośrednio.

Inf. No. 5014, - pracuje naukowo dla biura prof. Jędrzejewskiego /za honorarjum/.

Placówka "Mandan"

Podtrzymywano kontakt z 5051, 5052.

Placówka "Magellan"

Podtrzymywano kontakt z 5054. Nowe kontakty;

- Inf. 5055 - Frank J. Gura ak /dane personalne zał. No. 6 /
 Ag. 5056 - Walter Proniewicz - pseudo Walter. Ksiądz Kościoła Narodowego w Cleveland. Przedtem proboszcz parafji Kościoła Narodowego w Pittsburghu. Zna dobrze język litewski i ma liczne kontakty z Litwinami. Charakter nierówny - lubi rozrywki i zabawy. Sytuowany materialnie słabo.
 Ag. 5013 - Peżypenko - aresztowany przez F.B.I. - w tej sprawie przedstawię meldunek szczegółowy. Proszę o skreślenie 5013.

Placówka "Madame".

Inf. No. 5015 - kierownik Placówki.

Placówka Salvador.

- Ag. 5151 - /podany w poprzednim raporcie org./ Nazwisko Kotkowski Gustaw, - pseudonim - Myszkowski. /życiorys w załączeniu - zał. No. 7 /. Pracuje pod pokrywką dziennikarza, korespondenta prasy St. Zjedn. Ma dostęp do kół pro-nazistowskich i profaszystowskich w Buenos Aires. Jest trochę tehrzliwy. Naogół jednak pewny i zaufany.
- Inf. 5156 - Garlinski, Tadeusz - świadomy informator ideowy - zam. w La Paz, Boliwja. Zajmował w Polsce stanowisko podprukatora. Z nieznanых przyczyn opuścił Polskę 7 lat temu. Ożenił się z Boliwijką z wpływowych sfer. Zajmuje się handlem na wielką skalę, głównie dostawami dla instytucji państwowych i wojska boliwijskiego. W związku z tem często podróżuje do krajów południowo-amerykańskich. Posiada dobre znajomości i stosunki w sferach rządowych Boliwji. Zgłosił się na bezinteresowną współpracę z zachowaniem daleko idącej konspiracji.
- Inf. 5152- Montevideo - Uruguay - meldowany w poprzednim raporcie org. Nazwisko: Dr. Ciechanow Roman - pseudo Korsak /życiorys w załączeniu - Zał. No. 8 /. Pracuje naogół dość dobrze. Wobec możliwości zainstalowania w Montevideo informatora miejscowego prawdopodobnie przejdzie na teren Argentyny.
- Inf. 1315- "Spryciarz" - Sprawa Spryciarza uregulowana dopiero w czasie pobytu Steffala w Rio de Janeiro w czerwcu i lipcu b.r. Zameldowana w meldunku specjalnym.

III. Opanowanie terenu.

W okresie sprawozdawczym ustawiono placówkę w Chicago, która powoli ale systematycznie opanowuje teren Chicago. Poczyniono próby usadowienia informatorów w rejonie Milwaukee, gdzie są bardzo silne skupiska tak polskie, jak niemieckie. Placówka Mandan i jej kierownik działają na terenie Detroit, gdzie wskutek stosunków i znajomości Peowiaka istnieją dobre kontakty i znajomości pozwalające na obserwację najciekawszego dzisiaj ośrodka w Stanach Zjednoczonych. Placówka Magelan której podlega rejon Cleveland, czyni próby uplasowania tam swoich informatorów. Rejon w Cleveland jest dotychczas mało znany tak nam jak i naszym przedstawicielstwom oficjalnym.

Wskutek likwidacji placówki No. 3 rozpracowanie osób i zagadnień na terenie New Yorku przeprowadzać musi Centrala Ekspozytury. Stan ten powinien ulec zmianie i poprawie z chwilą zorganizowania wydziału wywiadowczego który przejmie funkcje placówki Nowojorskiej i przystąpi do wytypowania bezpośrednio podległych wydz. wyw. informatorów.

Jeśli idzie o Płd. Amerykę, ustanowiono eksponentów w Chile i Urugwaju. Mimo, iż placówka "Salvador" dysponuje kilku informatorami płatnymi i dość dużą ilością informatorów towarzyskich, wydaje się, iż sieć w Argentynie winna być dalej rozbudowana z uwagi na zainteresowanie jakie budzi to państwo u Aljantów. Również i w Brazylii sieć jest zbyt mała w stosunku do zainteresowań na tym terenie. Stan ten powinien ulec poprawie po pobycie Steffala w Rio de Janeiro a w szczególności po przyjeździe na miejsce por. Pawłowicza.

IV. Współpraca z Amerykanami - przedstawiana jest stale w specjalnych depe szach i meldunkach.

V. Współpraca z Anglikami - podtrzymywana jest stale w formie dostarczania i wymiany wiadomości, przeważnie dotyczących grup obco-języcznych w Stanach Zjednoczonych za wyjątkiem polskiej. Żadne materiały ofensywne nie są Anglikom tutajszymi przekazywane. Przekazywane są wszystkie materiały z Płd. Ameryki których placówki Płd. Amerykańskie nie doręczyły na miejscu. Z materiałów dotyczących Płd. Ameryki, które już nasze placówki dostarczyły Anglikom na miejscu, przekazywane są p. Halpernowi jedynie materiały ważne, względnie mające charakter ogólnych opracowań. Z Anglikami utrzymywane są stosunki towarzyskie w formie wspólnych lunchów czy "drinków" co pewien czas.

VI. Zamierzenia.

A. Rozbudowa sieci informacyjnej na terenie New Yorku dla celów doraźnych i kontr-wywiadowczych.

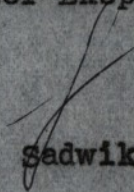
B. Wzmocnienie personalne placówki Mandan w Detroit.

Przewidziany jest tam Leśniewicz po zwolnieniu z wojska.

- C. Ustawienie eksponenta w Buffalo, bądź przy agencji konsularnej której projekt istnieje, bądź w formie eksponenta pod inną pokrywką.
- D. Zorganizowanie placówki w Kanadzie na którą uzyskałem zezwolenie. Placówka będzie nosiła nazwę "Manchester". Kandydat na kierownika placówki jeszcze nie ustalony.
- E. Rozbudowa sieci w Brazylii a w szczególności ustawienie podplacówek w Sao Paulo i Kurytybie.
- F. Rozbudowa personalna placówki i sieci w Argentynie.
- G. Zacieśnienie współpracy z Army Intelligence w czym zapoczątkowany przez płk. Mitkiewicza w czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych i kontynuowany za pośrednictwem Attache Wojskowego.
- H. Zorganizowanie wydziału wywiadowczego.

.....Załączników.

Szef Ekspozytury


Sadwik